# Aktualności

23.09.2014 14:52

## Treść

Zespół Regionalny „Mszalniczanie” przebywał z kilkudniową wizytą w Serbii. Podejmowany był w miejscowości Lazarevac, zaprzyjaźnionej z Powiatem Nowosądeckim. Przyjazd tancerzy z Mszalnicy zbiegł się z uroczystymi obchodami 100 lecia zwycięskiej bitwy Serbów z potęgą austro-węgierską.

Wyjazd zespołu z Mszalnicy do Serbii był rewizytą za lipcowy pobyt zespołu z Lazarevac w Mszalnicy. Program pobytu rozpoczął się od zwiedzania stolicy kraju Belgradu, położonej  60 km na północ od Lazarevac. Poza wiekowymi zabytkami piękny widok tworzą Dunaj i Sawa, które w tym mieście łączą się w jedną rzekę.

W samym Lazarevac można było zobaczyć odkrywkową kopalnię węgla brunatnego  (w której pracują maszyny z Polski), będącą fundamentem serbskiego sektora energetycznego. Zarówno ta kopalnia, jak też miasto, a zwłaszcza niedaleki Obranovac – gdzie zlokalizowana jest elektrownia - bardzo ucierpiały z powodu powodzi z maja br.

W tym roku przypadło 100 lecie  zakończenia Kolubarskiej Bitwy (*Kolubarska bitka*), podczas której nieporównywalnie  mniejsza armia serbska pokonała regularne oddziały armii austro-węgierskiej. Zespół z Mszalnicy mógł zwiedzić leśną kwaterę głównodowodzącego  serbskimi oddziałami generała  Živojina Mišića, ze starannie zachowanymi

budynkami, wyposażeniem i  100-letnimi pamiątkami.

Mocne wrażenie wywarła na zwiedzających  piękna cerkiew pod wezwaniem św. Dymitra. W  jej podziemiach pochowano szczątki żołnierzy serbskich, jak też austriackich, węgierskich i czeskich – wszystkich poległych w Kolubarskiej  bitwie (16.11.-15.12.1914 roku).  Pochowano  w jednym miejscu żołnierzy swoich i wroga, bowiem w myśl ich religii, wszyscy ludzie po śmierci są równi. Toteż cerkiew ta jest zarazem największym wojskowym cmentarzem świata.

Te historyczne i zarazem patriotyczne akcenty, były z prawdziwą dumą przez Serbów podkreślane na każdym kroku. Kulminacyjnym punktem obchodów było bicie rekordu Koła Pokoju. Koło stworzyli tancerze z 50 zespołów (w tym „Mszalniczanie”), trzymający się za ręce po ulicach miasta i wykonujący równocześnie tradycyjny bałkański taniec. To była niesamowita manifestacja pokoju, skierowana do całego świata. Całość relacjonowała na żywo serbska telewizja i radio. Stroje i tańce i muzyka ”Mszalniczan” bardzo podobały się Serbom i były przez nich mocno oklaskiwane.

Tancerze z Mszalnicy – poprzez zamieszkiwanie w domach serbskich gospodarzy – mogli szerzej poznać ich kulturę, tradycję i gościnność.

Wyjazd był możliwy dzięki finansowemu wsparciu Powiatu Nowosądeckiego i Wójta Gminy Kamionka Wielka, którym „Mszalniczanie”  serdecznie dziękują.

OK

Przewiń do początku